

REPORTERZY „WYBORCZEJ” POLECAJĄ

ZWIERZĘTA DUŻE I MAŁE

Weterynarze,
myśliwi,
animalsi,
hodowcy
i inne ssaki

Kolekcja
prenumeratorów
„Wyborczej”

3
TOM

REPORTERZY „WYBORCZEJ” POLECAJĄ

ZWIERZĘTA DUŻE I MAŁE

**Weterynarze,
myśliwi,
animalisi,
hodowcy
i inne ssaki**

Kolekcja
prenumeratorów
„Wyborczej”

3 TOM

ISBN serii
978-83-268-3456-1
ISBN tom 3
978-83-268-3466-0

Redakcja
Piotr Głuchowski

Zdjęcie na okładce:
Shutterstock

Projekt okładki: Aleksandra Karoń
Projekt graficzny: Dorota Jezierska, Anna Hark, Igor Nowaczyk
Fotoedycja: Rafał Wojciechowski
Skład i przygotowanie do druku: Anna Hark, Igor Nowaczyk

Korekta: Katarzyna Ozga

Adres redakcji
00-732 Warszawa, ul. Czerska 8/10

Kolekcja prenumeratorów „Wyborczej”

Spis treści

Nasze drogie zwierzęta	5
Oko w oko z duchami	9
Atos konał pod kościołem	25
Jajo za złotówkę	35
Wszystko, co chcielibyście wiedzieć o seksie zwierząt	47
Uśpij pan psa	59
Myśliwi zabijają około 1,5 miliona zwierząt rocznie	71
Foki, bobry, pszczoły... Zabijam, bo lubię	89
Malta strzela do polskich bocianów	99
Kaczory to demony seksu	117
Dyrektor zoo nie podgląda	131
669 martwych psów	151



← Fot. Shutterstock

Piotr Głuchowski

Nasze drogie zwierzęta

Wyłączając egzotyczne wielkie ssaki, jak słonie i żyrafy, którymi handlują między sobą jedynie instytucje (ogrody zoologiczne, parki przyrody, ostatnie cyrki itd.), najdroższymi zwierzętami dostępnymi dla prywatnych hodowców są oczywiście konie wyścigowe.

Jeden z najwybitniejszych i najdroższych koni do ujeżdżania – Totilas – zmarł w 2020 r. Wcześniej zapłacono za niego 10 mln euro. Jeszcze więcej kosztował The Green Monkey – zmarły w 2018 r. ogier był wart 16 mln dol. Zielona Małpa ma nawet swoją stronę w Wikipedii – zawarty tam tekst o unikatowym koniu jest dłuższy niż o niejednym artyście. Można się zeń dowiedzieć m.in. tego, że właściciele nadali zwierzęciu nazwę ze względu na powiązania z polem golfowym The Green Monkey na Barbadosie oraz dlatego, że źrebię urodziło się w chińskim roku Małpy.

Tuż za wierzchowcami plasują się drogocenne psy. Mastify tybetańskie – ulubione i cenione przez Chińczyków wielkie

psiska o lwich grzywach i obwisłych polikach – kosztują od 100 do 500 tys. dol., choć na jednej z aukcji padła kwota dwóch milionów. Popularna wśród hodowców plotka głosi jednak, że transakcja nie doszła do skutku – była ustawką mającą wywindować i tak horrendalne ceny mastifów do-khyi.

Dorównujące złotu (w przeliczeniu na kilogram wagi szczenięcia lub źrebięcia) konie i psy mniej dziwią niż np. beziemienny tuńczyk sprzedany na japońskiej aukcji za 1,8 mln dol. Ryba ważyła 222 kg, co daje cenę 8 tys. dol. za kilogram. Zrobiono z niej sushi. W tym samym kraju padł jeszcze bardziej zadziwiający rekord: hodowca chrząszczy zapłacił 89 tys. dol. za młodego owada z rodziny jelonkowatych. W tym wypadku gram zwierzęcia przekroczył cenę złotego kruszcu.

Oczywiście większość z nas, gdy słyszy o „drogich” zwierzętach, nie myśli o cenach w dolarach, ale raczej o przywiązaniu do właścicieli i ich miłości do swych pupilów. Teksty, które dla Państwa wybrałem, opowiedzą o psach i kotach domowych, a także o takich, co cierpią z braku opieki. Żeby jednak nie było smutno, dodałem coś o zwierzęcym seksie. Czy wiecie, że węże mają po dwa penisy? A penis słonia zachowuje się, jakby miał oczy? A liczba plemników w wytrysku zależy (także u ludzi) od masy ciała samicy? Nie wiecie? To przeczytajcie!